

Olimpiada szachowa

Na trudnym dystansie

Drużyna polska, jak już pisaliśmy, przechodzi obecnie najtrudniejszy odcinek na dystansie. Wczoraj były dograne partie z 10 i 11-ej rundy oraz została rozegrana runda 12-ta. Polska zebrała w tych czterech rundach 3,5 punkta z Wielką Brytanią (Makarczyk wygrał odłożoną partję), 2 pkt. z Czechosłowacją, 1,5 pkt. z Węgrami i 0 pkt. z Włochami. Wprawdzie z Węgrami jedna partja (Makarczyk przegrał odłożoną partję) i 3 pkt. z Węgrami. Wprawdzie z Węgrami jedna partja (Makarczyk przegrał odłożoną partję) i 3 pkt. z Węgrami. Wprawdzie z Węgrami jedna partja (Makarczyk przegrał odłożoną partję) i 3 pkt. z Węgrami.

Obecnie stan turnieju: Szwecja 34 i 1 niedokończona, Stany Zjednoczone 31 i 1 niedokończona, Polska 31 (licząc niedokończoną Makarczyka za wygraną), Węgry 30,5, Czechosłowacja 29 i 1 niedokończona, Austria 27,5 i 1 niedokończona, Jugosławia 27 i 1 niedokończona, Argentyna 26,5, Finlandia 26, Estonia 25, Łotwa 24,5 i 1 niedokończona, Anglia 23 i 1 niedokończona, Francja 22,5 i 1 niedokończona, Litwa 22,5, Palestyna 22,5, Danja 19 i 2 niedokończone, Rumunia 19, Włochy 14 i 2 niedokończone, Szwajcaria 11 i 1 niedokończona, Irlandia 7,5.

Dziś, zrana prócz naszego spotkania ze Szwecją, odbędzie się niezwykle ciekawe i decydujące ostateczne wyniki spotkania Stanów Zjednoczonych z Austrią. Poza tym odbędzie się walka o szóstą pozycję między Irlandią i Szwajcarią.

Dziś wieczorem w 14ej rundzie turnieju Polska gra z Włochami. Walka zaś drużyn mistrzowskich odbędzie się pomiędzy Austrią i Węgrami. Jugosławia wzbogaci się o punkty irlandzkie, Francja o szwajcarskie.

Komitet Olimpiady Szachowej

organizuje dla gości zagranicznych — graczy, dziennikarzy etc. — różne atrakcje: spacer statkiem po Wiśle, wycieczka do

Wilanowa etc. Bardzo to piękne. Ale wśród tych atrakcji znalazło się także zaproszenie przybyłych z 19-tu obcych państw osób do jed-

nego z kin na film niemieckiej produkcji. Jaki to miało sens? Dlaczego nie pokazano filmu polskiego?

Wyniki turnieju drużynowego

Kto	Z kim																			R A Z E M
	Polska	Danja	Austria	Finlandia	Łotwa	Estonia	Palestyna	Rumunia	W. Brytania	Czechosłowacja	St. Zjedn. A. P.	Węgry	Szwecja	Włochy	Irlandia	Francja	Łotwa	Szwajcaria	Jugosławia	Argentyna
1 Polska		3	2	3	2	3	3	2	3	2	1	3							2	
2 Danja	1		1	2	2	2	2	3	1	1								1	1	
3 Austria	2	2		1	2	2	2	1	2	2								3	3	2
4 Finlandia	1	2	2		2	2	2	4	1								1	3	1	2
5 Litwa	1	2	2	2		2	1									2	2	3	1	2
6 Estonia	1	2	2	2	2		2								3	1	2	3	1	1
7 Palestyna	1	2	1	2	2	1								2	4	1	1	3	1	
8 Rumunia	2	2	2	2	2								0	2	2	2	1	3	1	
9 W. Brytania	1	1	1	3							1	1	1	3	1	1	3	2	1	
10 Czechosłowacja	2	1	1								1	2	2	3	1	3	2	3	2	
11 St. Zjedn. A. P.	2	2					3		1	1	1	1	3	3	3	2	3	2	2	
12 Węgry	1						2	3		2	3	2	3	3	2	3	3	2	1	
13 Szwecja							4	2	2	2	1	2	4	3	3	2	3	1	2	
14 Włochy							2	2	1	1	1	1	0	3	2	1	1	1	1	
15 Irlandia							1	0	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	
16 Francja							2	2	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	
17 Łotwa							3	3	1	2	1	1	1	1	1	1	1	1	1	
18 Szwajcaria							1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	
19 Jugosławia							1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	
20 Argentyna							1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	

(Kropki oznaczają partie niedokończone).

Rozbrykany koń wpadł na pociąg kolejki

Na szosie w Wilanowie, Marcin Wilk, wóznik, wszedł do sklepu, pozostawiając furgon pikarski należący do Sztygaczyni (Sielecka 23) bez dozoru. Po chwili dal się słyszeć sygnał nadjeżdżającego pociągu kolejki Wilanowskiej, na odgłos którego koń, zaprzęgnięty do furgonu, spłoszył się, poniosł i wpadł na parowóz pociągu. Wskutek starcia — koń został ranny, furgon zaś częściowo rozbit.

Podrzutek w rowie

W rowie, na szosie Krakowskiej, w pobliżu ul. Opaczewskiej, przechodni znalazł podrzuczone dziecko pięcioletnie, mające około dwóch tygodni życia. Podrzutka przeniesiono do XXIII komis., gdzie sporządzono protokół, poczem dozorca w asystencji policjanta przeniósł dziecko do domu wychowawczego przy szpitalu Dż. Jezus. Na miejscu dziecko niezwłocznie odesłano, dając na imię Henia.

Zawody sportowe klubów fabrycznych woj. łódzkiego

Ogrodził t. j. 25 b. m. odbyły się w Spale doroczne zawody sportowe klubów fabrycznych woj. łódzkiego. Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem, które, w obecności Prezydenta Rzeczypospolitej, odprawił ks. kapłan Humpala. O godz. 15.15 zawodnicy wszystkich klubów fabrycznych zebraли się na stadionie spalskim. Po paru minutach przybył na stadion przy dźwiękach hymnu narodowego pan Prezydent Rządowy w towarzystwie małżonki.

Węgierscy pływacy w Andrychowie

W niedzielę w pływalni podkomitu W. F. i P. W. w Andrychowie odbyły się międzynarodowe zawody pływackie i piłki wodnej z udziałem pływaków węgierskich, słaskich, krakowskich i jednego zawodnika z Warszawy, Szrajbmana (Legia). Zawody wzbudziły olbrzymie zainteresowanie, gromadząc około 3000 widzów, co stanowi rekord pływalni. Publiczność przybyła pociągami z pobliskimi stacjami: Krakowa i Bielska. Mecz piłki wodnej między drużynami Śląska i Krakowa zakończył się zwycięstwem Ślązaków w stosunku 3:1 (1:0). Przeważali przez cały czas meczu pływacy śląscy. Krakowianie wystąpili w osłabionym składzie. Konkurencje pływackie rozpoczęły się emocyjnym biegiem 100 m. stylem klasycznym panów, w którym zawodnik polski Heidrich (K. S. Siemianowice) uzyskał duży sukces, ustalając nowy rekord Polski w czasie 1:23,4. Na drugim miejscu uplasował się Węgier Lengvary (Budapeszt) w czasie 1:24, 3). Gryglewski (YMCA Kraków). 100 m. st. klas. pan: 1) Berekówna (Hakoah) 1:45 przed Nemetzko (Cr.). 100 m. stylem dowolnym pan: 1) mistrzyni Polski Dawidowiczówna (Hakoah Bielsko) 1:21,2, 2) Pastorińska (Hakoah Bielsko) 1:25,3, 3) Lubieńska (Cracovia) 1:32,6. 100 m. stylem dowolnym panów: 1) rekordista europejski Csik (Budapeszt) w czasie 1:17 minut, 2) Szrajbman (Legia Warszawa) 1:04, 3) Csepela (Węgry) 1:08,1. 100 m. stylem grzbietowym panów: 1) mistrz Polski Karliczek Jotem (EKS Katowice) 1:20,1, 2) Włodek (YMCA Kraków) (bijąc rekord okręgu krakowskiego w czasie 1:21,8, 3) Lengvary (Węgry) 1:28,8. Na zakończenie zawodów odbył się mecz watepolarowy, w którym drużyna BCAC (Budapeszt) pokonała kombinowaną drużynę Krakowa i Śląska w stosunku 6:1 (5:1).

Sukcesy jeźdźców polskich

RYGA, 25. 8. (PAT). W drugim dniu międzynarodowych konkursów hipicznych w Rydze ekipa polska osiągnęła świetne wyniki, zdobyła 6 nagród na 10 oraz puhar miasta Rygi. Kpt. Billiński na (Rabusin) zajął pierwsze miejsce, a na „Płorku” — Silczuk — czwarte, major Lewicki na „Dunkanie” — piąte, a na „Kikimorze” — szóste, por. Komorowski na „Lidji” — siódme. Drugie i trzecie miejsca przypadły Niemcom, 8-me i 10-te Łotyszom. Poza biegiem o nagrodę m. Rygi rozegrano również pierwszy konkurs o nagrodę ministra wojny. W biegu tym — jak dotąd — Polacy znajdują się na czołowych miejscach. Rozgrywka druga odbędzie się w poniedziałek.

Warta bije Garbarnię

Niedzielną mecz ligowy między poznanią Wartą a krakowską Garbarnią w Poznaniu zakończył się zwycięstwem Wartę z wynikiem 5:1 (3:0). Obie drużyny wystąpiły w swych normalnych składach. Warta przeważała przez cały czas. Drużyna jej przy równorzędnej technice górowała nad pośmiętym zgraniem i ambicją oraz celnością ataków a przedewszystkiem celnością strzałów. Garbarnia gubiła się często w hyperkombinacjach a tak jej strzelał i rzadko i niecelnie. Sędziował bardzo dobrze p. Rettig (Łódź). Publiczności około 3000.

Porażka Warszawianki w Krakowie

W Krakowie na boisku Cracovii odbyły się zawody ligowe między Cracovią a Warszawianką, zakończony zwycięstwem Krakowian w stosunku 4:1 (2:0).

Legia remisuje z Polonią

Na stadionie Wojska Polskiego rozegrany został w niedzielę mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy Polonią a Legią zakończony wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (0:0). W sunie Legia była lepsza, nie umiała tylko zaobcy się na skuteczne strzały. Sędziował p. Sceman, widzów 3000.

ABC SPORTOWE

Mecz lekkoatletyczny pań Polska — Niemcy Wygrały Niemki

Walasiewiczówna bohaterką dnia

W niedzielę na stadionie D. S. C. w Drenie przy obryzmie zainteresowaniu publiczności odbył się 2-gi międzynarodowy mecz lekkoatletyczny pań Polska — Niemcy. Mecz zakończył się spodziewanym zwycięstwem drużyny niemieckiej w stosunku 60 1/2 : 38 1/2.

Wszystkie miejsca na trybunach wypełniła 6000 na publiczność, w tej liczbie ponad 1000 widzów z kolonii polskiej powiewających chorągiewkami o barwach narodowych. Przed meczem harcerze z Lipska wręczyli każdej z naszych zawodniczek bukiet biało — czerwonych róż.

Mecz był obrazem niezwykle zaciętej walki, wynikiem której padł jeden rekord światowy Polski. Rekord światowy ustanowiła Niemka Mauermaier, uzyskując w dysku wynik fantastyczny 47,12 mtr. Rekordy polskie ustanowione zostały przez: Freiwaldównę w biegu na 80 mtr. przez płotki — 12,2 sek. oraz przez doskonałą dysponowaną Kwaśniewską w oszczepie — 41,38 m.

Bohaterką spotkania była Walasiewiczówna, główny atut naszej reprezentacji, przyjmowana przez publiczność niezwykle owacyjnie. Walasiewiczówna potwierdziła swą opinię najszybszej kobiety świata.

Organizacja zawodów była niezwykle sprawna. Wyniki poszczególnych konkurencji przedstawiają się następująco:

200 mtr.: 1) Walasiewiczówna — 25,8 sek., 2) Albus o 2 metry w tyle, 26 sek., 3) Bauschulte 26,9 sek., 4) Orłowska 27 sek. Walasiewiczówna prowadziła od startu do mety. Skok wzwyż: Duninówna odpadła przy wysokości 142 cm., Orzelówna — przy 153 cm. O pierwsze miejsce walczyły obie Niemki. Ostatecznie wygrała Kaur — 155 cm., 2) Scheib — 153 cm., 3) Orzelówna — 146, 4) Duninówna — 137 cm.

80 metrów z płotkami: Bardzo ładny bieg przy zaciętej walce Freiwaldówny z oboma Niemkami. Zwyciężyła Steuer — 11,9 sek., 2) Elger — 12,1 sek., 3) Freiwaldówna — 12,1 sek., 4) Hofmannówna — 12,4 sek.

Do rzutu dyskiem przystąpiły Polki silnie stremowane. Nie wiodło się Cieszkowskiej, która rzuciła stale w granicach 30 metrów. Walsówna drugim rzutem uzyskała najlepszy swój wynik dnia, który zapewnił jej dru-

gie miejsce. Zwyciężyła bezapelacyjnie Mauermaier — 47,12 mtr. przed Walsówną 42,02 m., 3) Krauss — 41,05 m., 4) Gackowska — 34,51 m. Bieg na 100 metrów oczekiwany był w ogromnym napięciu przez publiczność. Walka Walasiewiczówny z Krauss na tym dystansie budziła wyjątkowe zainteresowanie. Polka wyszła z dołków doskonale, z punktu objęła prowadzenie i, mimo wysiłków obu znakomitych sprinterek, nie dała sobie prowadzenia odebrać, wpadając pierwsza na metę w czasie 11,9 sek. o pół metra przed Krauss — 12 sek., 3) Dollinger — 12,1 sek., 3) Książkiewiczówna — 13 sek.

Oszczep przyniósł niespodziewany sukces Kwaśniewskiej, która piątym rzutem wysunęła się na pierwsze miejsce, bijąc rekord Polski wynikiem 41,38 metra. Dalsze miejsca zajęły: 2) Fleischer — 41,26 m., 3) Krueger — 40,02 m., 4) Smetkówna z bardzo słabym wynikiem 28,92 m. W skoku wdał Niemka Gepner zrewanżowała się Walasiewiczównie za niedawną porażkę w Budapeszcie, zdobywając pierwsze miejsce wynikiem 589 cm. Drugim miejscem podzieliły się Walasiewiczówna i Bauschulte, skacząc jednakowo po 570 cm., na czwartym miejscu Duninówna — 489 cm.

W sztafecie 60 — 75 — 100 — 200 mtr. bohaterką walki o pierwsze miejsce stoczyła Walasiewiczówna, uśmiał się odrobić utracony przez swoje poprzedniczki teren. Na 60 mtr. pobięła Książkiewiczówna, spisując się znakomicie oddając pazurek Freiwaldównie jednocześnie ze swą Niemką rywalką. Jednak już Freiwaldówna utraciła kilka metrów, a Orłowska powiększyła dystans, dzieląc ją od sztafety niemieckiej o przeszło 20 metrów.

Kiedy Walasiewiczówna otrzymała polecenie, sytuacja wydała się bezнадziejna, tembardziej, że przeciwko Polce biegła znakomita sprinterka niemiecka Dollinger. W biegu tym Walasiewiczówna dokonała nadludzkiego wysiłku. Na przestrzeni 200 m. Walasiewiczówna niemal z każdym krokiem zmniejszała odległość, dzieląc ją od Dollinger i zdolna nadrobić blisko 20 m.

Czas sztafety niemieckiej — 52,4 sek., polskiej — 53,1 sek.

Jędrzejowska — mistrzynią Polski Anglik Hughès — mistrzem

W niedzielę zakończone zostały międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Polski. Rozegrane w ostatnim dniu gry dały następujące wyniki: final gry mieszanej — para Jędrzejowska — Tłoczyński zdobyła tytuł mistrzowski, bijąc parę Kramer — Planner w dwóch setach — 6:4, 6:1.

Para polska była pod każdym względem lepsza i wyraźnie górowała nad przeciwnikami. Najlepszym graczem na boisku był Tłoczyński, który zdecydował o wyniku. Jędrzejowska nierówna i mało ruchliwa. W pierwszym secie początkowo prowadziła para Kramer — Planner 2:1, następnie jednak prowadzenie przejęła para polska 3:2, następnie 4:3, dalej — 5:3, 5:4 i 6:4. Drugi set Polacy łatwo wygrali.

W grze podwójnej panów para angielsko — austriacka Hughes — Planner pokonała parę polską Hebda — Popiawski w czterech setach 4:6, 6:3, 9:7, 6:3.

Najlepszym w grze tej tenisistą był Hughes, który błysnął doskonałą grą przy siatce. Hebda grał nierówno. Popiawski znacznie się poprawił i miał zagrania doskonałe. Mecz obfitował w szereg ładnych zagrań przy siatce i w wiele momentów emocjonujących.

W grze pojedynczej pań tytuł mistrzowski zdobyła Jędrzejowska, bijąc w finale Niemkę Kappel w dwóch setach, z których pierwszy wywalczyła z trudem, 8:6, 6:2.

W pierwszym secie Jędrzejowskiej nie się nie udało. Najlepsza nasza tenisistka grała nierówno: obok

świętyni zagrań i doskonałe piasocowane piłek, które zostawiały przeciwniczkę po krótkich kortu, po trafiała Jędrzejowska psuć łatwe piłki. Kappel bardzo regularna, dobiegała do każdej piłki. Początkowo prowadziła Jędrzejowska 2:0, następne 3:4, potem 5:6, wreszcie 8:6.

Drugi set był już tylko formalnością. Pierwszego gema zdobyła jeszcze Niemka na bledach Jędrzejowskiej, jednak zmecona poprzednim setem Kappel nie stawiała w dalszej walce większego oporu. Sześć kolejnych gemów wygrała Jędrzejowska i setu.

Tytuł międzynarodowego mistrza Polski w grze pojedynczej panów zdobył Anglik Hughes, bijąc w finale Tarłowskiego po ciężkiej walce w pięciu setach, 9:7, 4:6, 3:6, 6:4, 6:1.

W spotkaniu teniarskiej wyka zał dużą regularność, opanowanie nerwów i niezłamaną się ambicję. Poprawił znacznie backhand, który — nie będąc jeszcze dostatecznie skutecznym — wychodził poprawnie. Serwis w dalszym ciągu niepewny. Do siatki prawie nie chodził.

Hughes był niewątpliwie najlepszym singlistą w turnieju. Startował on do finału w singlu po meczach rozgrywanych o pierwsze miejsce w grze podwójnej panów, w której pracował niewiele na siebie, lecz w pewnej mierze i za swego partnera Plannera. Mimo to zdołał pokonać Tarłowskiego, górując nad nim klasą i rutyną. O jego zwycięstwie nad Polakiem zdecydowała pewna gra przy siatce.

Kłęska LKS we Lwowie

W niedzielę odbył się we Lwowie mecz ligowy Pogoni — LKS, zakończony wysokim zwycięstwem Pogoni 5:0 (2:0).

Mecz stał na nieszczytnym poziomie. Okresami gra przybierała bezнадziejny poziom. Zwycięstwo Lwówian uważać jednak należy za zas-

łużone, gdyż Pogoń była groźniejsza pod bramką i wykorzystwała wszelkie możliwe sytuacje. Po dwie bramki dla Pogoni zdobyli Matyas II (jedną u karnej) i Luciter, a 5-ta bramkę uzyskał Niechciol. Sędziował p. Romanowski. Widzów około 3000.

Zawody lekkoatletyczne w Warszawie

W niedzielę, na stadionie im. Sobieskiego w parku szkolnym Warszawy odbyły się zawody lekkoatletyczne o podwójnym programie: 1) zawody eliminacyjne i 2) niepunktowany trójmecz Warszawianka — Skra — AKS.

W zawodach trzech klubów padły nast. ciekawsze wyniki: 100 m. — Łopuszyński (AKS) 11,2 s., 5000 m. — Wiśniewski (Warsz.) 15:59,7 s., wwyż — Łokajski (W) 16,5 cm., kula — Aluch — (Skra) 12,23 mtr., 400 m. — Makowski (W) 54,1 sek., wdał — Gostkowski (AKS) 550 cm.

W zawodach eliminacyjnych w poszczególnych konkurencjach pierwsze miejsca zajęli:

100 m. — Krawczyk (Legia) 10,9 s., b. dobry, wynik, 2) Orszagh

Zamordowanie soltyisa dziełem konspiracji ukraińskiej

TARNOPOLE, 26. 8. Gmina Kupczyńce pozostaje pod wrażeniem ohydnych mordu, popełnionego na miejscowym soltyisie s. p. Stefanie Martynowiczu. Kiedy s. p. Martynowicz po powrocie z pracy siedział przy stole i spożywał wieszcze, przez okno padł strzał i kula trafiła go w czoło. Strzał był śmiertelny. Na krzyk rodziny nadbiegli sąsiedzi i zastali już martwe ciało. Na precyzję w wykonaniu mordu wskazuje fakt, że zbrodniarz posypał prośkiem miejsce, na którym stał pod oknem, w celu uniemożliwienia użycia psa policyjnego.

„Czerwony kur“ zniszczył fundacyjny folwark

LWÓW, 26. 8. We wsi Polana obok Mikołajowa, wybuchł pożar w folwarku, należącym do fundacji małż. Abrahamowiczów, obecnie dzierżawionym przez Hermana Frygiera. Spłonęła doszczętnie gorzelnia oraz stodoła wypeł-

niona zbożem. Ponadto pastwą płomieni padły dwie stajnie z parą koni i kilka wagonów zboża. Są poszlaki, że ogień podłożyli ukraińscy sabotażyści. Straty wynoszą około 150.000 zł.

Student zginął w wypadku motocyklowym

POZNAN, 26. 8. Wczoraj popołudniu na zakręcie szosy koło Łęczyca zderzył się motocykl, którym jechał 19-letni student medycyny Bohdan Jeschke wraz z kolegą Jarosławem Górczakiem, z jadącym w stronę przeciwną wozem. Prowadzący motocykl stu-

dent Jeschke wpadł na dyszel, nadziewając się nań pierśią i zginął na miejscu. Jadący na siodełku jego kolega Górczak spadł przy zderzeniu na szosę i w ten sposób wyszedł z katastrofy bez szwanku. Zwłoki tragicznie zmarłego przewieziono do Zakładu Medycyny Sądowej.

Skoczył szczęśliwie z płonącego samolotu

GRUDZIĄDZ, 26. 8. W lecącym koło Grudziądza samolocie eksplodował na wysokości 400 m. zbiornik z benzyną. Pilot por. Kazimierz Barski zdołał wykonać przy pomocy spadochronu w

chwili, gdy cały samolot był już w płomieniach. Lądowanie odbyło się szczęśliwie. Niedaleko od lotniska spadł płonący samolot i rozbił się doszczętnie.